OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XIX. SOSNOWIEC. PONIEDZIAŁEK, 17 WRZEŚNIA Nr. 257.

Prenumerata miesięczna Zł. 3.50. Konto czekowe P. K. O. — Warszawa — 61.553. Cena egzemplarza 20 groszy.

Otwarcie wystawy „Wnętrze domu“

przy udziale przedstawicieli Rządu.

Katowice, 16-9. (PAT.) Dziś o godz. 12.15 nastąpiło w Katowicach na placu wystawowym przy parku Kościuszki uroczyste otwarcie wystawy **„Wnętrze domu“ i „Technika na usługach gospodarstwa domowego“.** Przed otwarciem wystawy pierwszy burmistrz m. Katowic **dr. Kocur** powitał imieniem miasta przybyłego na tę uroczystość p. wojewodę dr. Grażyńskiego jako przedstawiciela Rządu, dziękując zarazem za zainteresowanie się czynników rządowych tą wystawą. Następnie imieniem śląskiego Towarzystwa wystaw i propagandy przemówił prezes tego Towarzystwa **inż. Grabianowski,** dalej zaś imieniem Izby handlowej w Katowicach sen. Kowalczyk. Imieniem p. wiceministra przemysłu i handlu Franciszka Doleżala, który nadesłał telegram z życzeniami i w którym donosi, że z powodów od niego niezależnych nie może przybyć na otwarcie wystawy, **przemówił p. Tadeusz Sągajłło,** naczelnik departamentu handlu wewnętrznego w Ministerstwie przemysłu i handlu. Wreszcie zabrał głos p. wojewoda dr. Grażyński.

W przemówieniu swem p. wojewoda podkreślił znaczenie regjonalne wystawy, świadczącej o życiu gospodarczem na Śląsku, oraz mającej na celu zbliżenie producenta do konsumenta. To też z największą chęcią poparł p. wojewoda finansowo tę wystawę i zaznaczył, że każdą tego rodzaju imprezę, która ma na celu ożywienie życia gospodarczego i handlowego na Śląsku poprze.

Po tem przemówieniu p. wojewoda **dr. Grażyński przeciął wstęgę** i wraz z towarzyszącemi mu osobami udał się na zwiedzenie wystawy, żywo interesując się wystawionemi eskponatami.

Po zwiedzeniu wystawy odbyło się śniadanie, wydane przez komitet wystawy. Wystawa potrwa do dnia 3 październ ika rb.

Przemówienie p. Tad. Sagajły

NACZELNIKA DEPARTAMENTU HANDLU WEWNĘTRZNEGO W MIN. PRZEMYSŁU I HANDLU.

Pan minister przemysłu i handlu, nie mogąc przybyć na otwarcie wystawy śląskiej „Wnętrze domu“ i „Technika na usługach gospodarstwa domowego“, polecił mi, abym go zastąpił na uroczystości dzisiejszej.

Wypełniając tę misję zaszczytną, niechaj wolno mi będzie w imieniu p. ministra przemysłu i handlu wyrazić głęboką radość, iż otwarcie tej wystawy przypada w chwili, kiedy na podstawie stałych i twórczych przesłanek w dziedzinie polityki wewnętrznej i zagranicznej oraz na gruncie trwałego pokoju społecznego **nasze życie gospodarcze rozwija się w tempie przyspieszonem w kierunku zorganizowania,** zracjonalizowania oraz należytego wyzyskania tych wszystkich możliwości ekonomicznych, które reprezentuje nasza piękna Ojczyzna. O tym rozwoju i o krzepnięciu gospodarczem najlepiej mówi nam niebywale **niska liczba bezrobotnych,** najniższa azobserwowana w Polsce od roku 1925 i stosunkowo nawet jedna z niższych w Europie zachodniej, wysoki niebywale rozwój obrotów handlu wewnętrznego i zwnętrznego jednocześnie w dziale przywozu i wywozu, wzrost wkładów bankowych i wszelkich innych forma oszczędności i wreszcie wzmożenia wszystkich działów produkcji przemysłowej i rolnej.

Poza temi znanemi powszechnie wskaźnikami o pomyślnej konjunkturze mówi również **wzrastająca ilość wystaw w Polsce.** Wystawy te bądź o charakterze ogólnym, bądź też o charakterze regjonalnym są bardzo pożyteczne, bowiem zbliżają i ujawniają potrzeby istniejące i przyszłe poszczególnych części Rzeczypospolitej i wobec naszej wytwórczości uzmysławiają charakter i perspektywy produkcji miejscowej i wreszcie uzewnętrzniają fizjognomję gospodarczą i kulturalną danego okręgu.

Dzięki względom powyższym wystawy regjonalne przyczyniają się do pogłębienia, uplynnienia, oraz **rozszerzenia rynku wewnętrznego dla wytworów przemysłu rodzimego.** Jednocześnie pokazy te sprzyjają wciągnięciu produktów danej części naszej Ojczyzny w orbitę konsumpcji całego kraju, ewentualnie rozszerzeniu ich udziału w handlu zagranicznym Polski.

W ten sposób wystawy regjonalne ułatwiają wykonanie dwóch najważniejszych obecnych nakazów naszego gospodarstwa, a mianowicie: **rozszerzenia rynku zbytu wewnętrznego,** oraz spotęgowania wywozu zagranicę dla produktów naszej wytwórczości.

Co się zaś tyczy specjalnie obecnej wystawy, to ma ona wielkie znaczenie z tego powodu, że ruch budowlany u nas się wzmaga i dalej wzmagać się będzie, u szeregu więc ludzi powstaje pytanie, jak urządzić swe nowe mieszkanie, aby dawało ono maksimum komfortu i przez to sprzyjało dalszej twórczej pracy. Na zapytanie to wystawa „Wnętrze domu“ niewątpliwie da wyczerpującą odpowiedź.

Wierzę, iż przegląd dzisiejszy przyczyni się do dalszego rozwoju wszystkich sił gospodarczych Śląska i rozszerzy splot nierozerwalnych węzłów ekonomicznych łączący tę piękną ziemię z całością polskiego gospodarstwa narodowego.

Katowice, 16-9. (PAT.) W ciągu dzisiejszego popołudnia zwiedziło wystawę „Wnętrze domu“ około 25 tysięcy osób, w tem około 5 tys. osób z poza Górnego Śląska.

Sąd przy drzwiach zamkniętych

„ARCYBISKUPA“ KOWALSKIEGO.

Warszawa, 16-9. — W Płocku, w sądzie okręgowym rozpoczyna się dnia 18 bm. sprawa, która oświetli stosunki w sekcie marjawickiej.

Przed sądem stanie przełożony kościoła marjawickiego, Jan Marja Michał Kowalski, pociągnięty do odpowiedzialności karnej z artykułów 513, 514 i 515. Artykuły te znajdują się na naczelnem miejscu działu o nierządzie, a do Kowalskiego zastosowane są dlatego, że oskarżony on jest o uwodzenie osób małoletnich, będących pod jego włodzą.

Na rozprawę wezwano około 100 świadków, przeważnie z byłych wyznawców marjawityzmu. Wśród świadków są b. wychowanice klasztoru marjawickiego w Płocku, które głównie dostarczają materjału obciążającego.

Śledztwo w tej sprawie prowadzone było przez okres blisko dwuletni.

Rozprawa, ze względu na moralność publiczną, toczyć się będzie przy drzwiach zamkniętych.

Koniec biegu dookoła Polski.

Pierwsze miejsce zajął Więcek.

Warszawa, 16..9. (Tel. wł.) Dziś w godzinach popołudniowych przybyli do Warszawy kolarze, odbywający bieg dookoła Polski 1.502 klm.

Do Warszawy pierwszy przybył Wisznicki z Warszawy.

W ogólnej klasyfikacji pierwsze miejsce zajął Feliks Więcek (Bydgoszcz) czas — 58 godz. 19 sek., czyli 25,7 klm. na godzinę, drugie Olęcki Wiktor W. K. S. — Legja, czas — 59 godz. 10 m. i 35 sek., trzecie — Kłosowicz Stanisław Towarzystwo zwolenników sportu (Łódź) — 59 godz. 17 min. 14 sek.

Z Warszawy wyjechało 72 zawodników, a przyjechało 49, w tem 6 odbyło bieg z przerwami na niektórych etapach.

Zamach na litewskiego ministra wojny

na tle nieporozumień w generalicji.

Ryga, 16-9. (PAT.) „Jaunakas Sinas“ donosi z Kowna, że w ostatnich dniach rozpowszechniano wiadomości, jakoby na ministra wojny gen. Daukantasa dokonano zamachu. Wiadomości te pojawiły się następnie w prasie zagranicznej. Według jednych wersyj, na gen. Daukantasa rzucono bombę, która jednak nie wybuchła, według innych zaś do ministra strzelano z rewolweru.

Podróżni, przybywający z Kowna, nie potwierdzają owych informacyj, ale niemal pewnem jest, że pomiędzy gen. Daukantasem a Plechawiciusem, czy też innemi wysokiemi osobistościami ze sfer wojskowych zaszły nieporozumienia. Wiele do myślenia i do przypuszczeń dały przyczyny podania się gen. Daukantasa do dymisji ze stanowiska zastępcy premjera. Korespondent „Jaunakas Sinas“ stanowczo zaprzecza wiadomości o zamachu na generała, gdyż osobiście przekonał się, iż generał jest zupełnie zdrów. Natomiast skonstatował wzmocnienie ochrony wojskowej sztabu generalnego. „Elta“ oficjalna również zaprzecza wiadomości o jakimkolwiek zamachu na Daukantasa.

Przygotowania do obchodu 10-lecia niepodległości Polski

W BĘDZINIE.

W dniu wczorajszym odbyło się w Magistracie będzińskim zebranie organizacyjne osób zaproszonych w sprawie urządzenia na terenie miasta obchodu rocznicy 10-lecia odzyskania niepodległości Polski. Na zebranie przybyli licznie przedstawiciele wojskowości, duchowieństwa, władz, urzędów, szkolnictwa, policji oraz różnych zrzeszeń i organizacyj miejscowych.

Posiedzenie zagaił prezes Tow. opieki nad górą Zamkową p. J. Szperling, z tej bowiem instytucji wyszła inicjatywa zwołania tego rodzaju zebrania, poczem na przewodniczącego zaproszono p. F. Żebrowskiego, który ze swej strony zaprosił na asesorów pp.: dyr. Błażejewicza i ppułk. Żaboklickiego, na sekretarza p. Rappoporta.

Na wstępie wysunięto projekt, iż należy ustalić program obchodu, a następnie omówić jego wykonanie. Z uwagi na to, iż dyskusja na ten temat zabrałaby niewątpliwie wiele czasu, a wynik jej mógłby przynieść problematyczne wyniki, a następnie biorąc pod uwagę, iż w miastach sąsiednich pracują już analogiczne komitety, a więc są już pewne wzory, postanowiono wybrać jedynie komitet wykonawczy oraz trzy sekcje i te zajmą się wykonaniem zamierzenia.

Po krótkiej dyskusji, do komitetu wykonawczego wybrano pp.: J. Szperlinga, jako przewodniiczącego, dyr. Błażejewicza i prof. Żebrowskiego, jako zastępców J. Placka, jako sekretarza, oraz na członków ppułk. Żaboklickiego i dr. Rydera. Komisję techniczną stanowią pp.: R. Monsiorski, przewodniczący, M. Kępiński, B. Gołębiowski, H. Noblin, dyr. Terlikiewicz, kom. Weychert oraz przedstawiciel 23 p. a. p.

Komisję propagandową stanowią pp. W. Zwirski, przewodniczący, B. Misiórski i prof. Cetwiński. Komisję finansową pp. dyr. Blay, przewodniczący, dyr. Błażejewicz, dr. Walewski.

Komisje mają możność kooptowania potrzbnej ilości osób, a komitet wykonawczy nawiąże kontakt z komitetem powiatowym, z chwilą ukonstytuowania się tegoż.

Termin zebrania komitetu wykonawczego wraz z przewodniczącymi sekcji celem ustalenia konkretnego programu obchodu oraz omówienia poszczególnych prac, wyznaczono na sobotę, dnia 22-go b. m. i na tem zebranie zakończono.

W ZAGÓRZU.

Dnia 14 b. m. o godzinie 7-ej wieczór odbyło się z inicjatywy Kółka rolniczego w Zagórzu zebranie organizacyjne w sprawie urządzenia obchodu 10-lecia niepodległości. Zebrani z wyłonili komitet, do którego zostali wybrani pp. inż. Siwik, Urbańczyk Stanisław i Dzierżawski Feliks

Pożar

W PORCIE KONSTANCY.

Bukareszt, 16-9. — W porcie Konstancy wybuchnął dziś pożar. Pływające na powierzchni wody smary i nafta stanęły w ogniu, który powstał prawdpodobnie od papierosa. Płomienie objęły m. in. stojący w porcie pod flagą hiszpańską statek „Hermes“, który wyprowadzony został ze strefy ognia, poniósł jednak szkody, obliczone na 10 miljonów lei. Inne statki znajdujące się w pobliżu ognia zdołały odpłynąć na pełne morze.

Kronika Zagłębia.

KALENDARZYK.

17 PONIEDZIAŁEK	Dziś Lamberta B. Jutro Józefa z Kupertynu Wsch. słońca 5 m. 11 Zach. „ 17 m. 50

Kinoteatry w Sosnowcu

grają dzisiaj:

Kino „Zagłębie" — „Gdy wiosna życia przemówi".

Program radjowy

PONIEDZIAŁEK 17 WRZEŚNIA.

KATOWICE.

16.40 — Komunikaty polsk. Zw. zrzesz. gosp. woj. Śl.
17.00 — transmisja z Warszawy. Program dla dzieci.
17.25 — Lektura w języku polskim.
18.00 — Transmisja koncertu popołudniowego z Warszawy.
19.00 — Rozmaitości.
19.20 — Komunikat strażactwa śląskiego.
19.30 — Odczyt z cyklu: „Malarstwo Polskie — Juljusz Kossak" — wygł. dr. Edward Łepkowski.
19.55 — Komunikat rolniczy z Warszawy.
20.05 — Lektura w języku francuskim.
20.15 — transmisja koncertu wieczornego z Warszawy.
22.00 — Sygnał czasu oraz komunikaty lotniczo-meteor. i P.A.T.

× OD REDAKCJI. Z powodu nieprzewidzianych trudności technicznych dzisiejszy numer „Kurjera" wydajemy w zmniejszonej objętości: zamiast 6 kolumn z powieścią — 4 kolumny.

× NA MARGINESIE TYGODNIA DZIECKA. W związku z obchodem Tygodnia dziecka, centralny Komitet opieki nad dzieckiem nadesłał komitetom lokalnym w Zagłębiu specjalne bloczki rachunkowe, które następnie zostały rozesłane do miejscowych cukierń i restauracyj z prośbą o wystawianie kupującym, względnie konsumentom rachunków tylko na wspomnianych bloczkach z doliczeniem 20 gr. na rzecz komitetu do każdego rachunku. Sprawy tej nie poruszalibyśmy publicznie, bowiem wierzymy, iż zebrana kwota zostanie należycie zużyta, zresztą i wysokość dodatku jest tak minimalna, że nikomu nie zrobi to specjalnej różnicy, chodzi jednak o to, iż choćby za pośrednictwem pism komitety winny były zawiadomić o tem społeczeństwo, tymczasem tego nie uczyniono, w następstwie czego w niektórych lokalach publicznych powstawały na tle tem dość nieprzyjemne scysje, zażegnywane dopiero wyjaśnieniem ze strony obsługi znaczenia dodatku. Niezadowolenie miało tu pewne uzasadnienie, bowiem płacący ma prawo wiedzieć na jaki cel daje.

× DRĄGIEM W GŁOWĘ. Zamieszkały w Czeladzi przy ul. Bytomskiej 15 Grząba Roman, poił w rzece konia i chciał go zmusić, aby ten wszedł dalej do wody, lecz koń się opierał. Wtedy Grząba zaczął w straszliwy sposób znęcać się nad zwierzęciem. W trakcie tego podjechał na wozie mieszkaniec Grodźca, Szatkowski Jan, który zwrócił Grząbie uwagę, że koń raczej posłucha go, gdy będzie postępował łagodnie. W odpowiedzia na to rozwścieczony Grząba począł okładać Szatkowskiego batem po twarzy tak, że ten nawrócił konia i począł uciekać. Grząba pogonił za nim i zajechał mu drogę z boku, poczem uderzeniem drąga znajdującym się na wozie zwalił Szatkowskiego na ziemię i leżącego począł okładać biczyskiem. Przechodzący obok z synem p. Konieczny obezwładnił Grzębę i odprowadził go do komisarjatu. Szatkowskiego w stanie nieprzytomnym odwieziono do szpitala w Grodźcu, gdzie, jak się dowiadujemy, nie wróżą mu wyzdrowienia, ponieważ Szatkowski ma pękniętą czaszkę. Trzeba dodać, że Grząba przed niedawnym czasem był skazany na 3 miesiące więzienia, które mu zostały darowane wskutek amnestji, ale teraz napewno nie uniknie zasłużonej kary.

Poświęcenie sztandaru

W CECHU STOLARZY, CIEŚLI, KOŁODZIEI I TOKARZY W DRZEWIE.

Wczoraj cech stolarzy, cieśli, kołodzii i tokarzy w drzewie w Sosnowcu obchodził 10-lecie swego istnienia, oraz uroczystość poświęcenia nowego sztandaru.

Uroczystość rozpoczęła się mszą św. o godzinie 9 rano, poczem nastąpiło poświęcenie sztandaru cechowego. Jako chrzestni rodzice byli na poświęceniu pp.: Jan Bednarek, Janina Bednarkowa, Barbara Stefani, Bolesław Koss, prez. Artur Michael, Adela Słocińska, Helena Jerzykowska, Marjao Skalska, inż. Wiktor Kaleński Jan Laubitz, Marja Dziedzic, Władysława Kossowa, Władysław Wandrasz, Mateusz Dzurzyński, M. Chojnacka, Adolf Dworakowski, Marja Bączek, Zofja Wandraszowa, Jan Chojnacki, W. Bączek, W. Dworakowski, J. Banasik i Pniakowa.

W czasie uroczystości kościelnych śpiewał na chórze p. Ring z Będzina.

W godzinach południowych w sali szkoły powszechnej przy ulicy Kościelnej odbyła się uroczystość wbijania gwoździ, a następnie członkowie cechu serdecznie podejmowali swych gości. Przy stole biesiadnym wygłoszono szereg mów i w miłym nastroju przy dźwiękach orkiestry spędzono czas prawie do wieczora.

W sobotę był piętnasty

I CO Z TEGO WYNIKŁO?

W ub. sobotę około godz. 10 i pół wieczorem w Klimontowie Ignacy Mróz rzucił się na posterunkowego Gljera, gdy ten odprowadzał go na posterunek. Posterunkowy we własnej obronie użył bagnetu, raniąc Mroza w lewą łopatkę. Po udzieleniu pomocy Mroza odstawiono do szpitala w Będzinie.

Tego samego dnia w godzinę później tenże sam posterunkowy Gljer odprowadzał na posterunek Stefana i Antoniego Czyżów, którzy stawiali opór i znów Gljer zmuszony był użyć bagnetu, raniąc jednego z Czyżów w rękę.

Wszystko to działo się dlatego, że w sobotę była wypłata. Po wypłacie wielu pijanych awanturników. Stąd kłopot dla policji.

× OKRADZENIE FRYZJERA. Do zakładu fryzjerskiego Walerjana Pietrzyka w Milowicach przy ul. Kaplicznej 10 w nocy z piątku na sobotę dostali się złodzieje przy pomocy wytrycha. Skradli 4 brzytwy, 7 sztuk brylantyny i 2 kamienie ałunu.

× SPRAWA RZEŹNIKA. Horzelski L. zamieszkały w Czeladzi przy ul. Węgrowa 2, wyrabiał wędliny w niestosownym pod względem higjeny miejscu, bo w prywatnem mieszkaniu. Policja dowiedziawszy się o praktykach Horzelskiego wkroczyła onegdaj do jego mieszkania, celem sporządzenia odpowiedniego protokułu.

Gołębiarze

PAN RADEK Z MAGISTRATU SOSNOWIECKIEGO POKRZYWDZONY

Czasem najniewinniejsze słowo przybiera znaczenie obelgi. Jeżeli chłopu nawymyślać i z błotem zmieszać, to się nie obrazi, ale powiedzieć mu: — Ty omętro!, — albo — Sufragamie! — to nie wytrzyma i złapie za cepy, lub widły.

Powiedzcie też naprzykład o kimś, że jest gołębiarzem, to się obrazi, choć to tak niewinne słowo, jak i sam gołąb, który, jak wiadomo, ma serce gołębie. Bo też nie słowo jest winno temu, że powiedzenie „gołębiarz" brzmi obraźliwie. Winna temu jest znaczna część hodowców gołębi. Są to zazwyczaj ludzie, którzy łażą po dachach z chorągiewkami w ręku, by płoszyć gołębie, w sposób nieprzystojny zwabiają do swych gołębników cudze samce, dzięki wdziękom swojej gołębicy, gwiżdżą na palcach, że aż bębenki w uszach pękają i wogóle gołębiarz jest synonimem andrusa. Gołębie — jest to taka sama namiętność, jak papierosy, karty, wódka i kobiety. Posunięta ona jest tak daleko, że gołębiarz nie waha się popełnić kradzieży u drugiego gołębiarza, gdy ten ma jakiegoś wyjątkowego gołębia pocztowego, lub fajfra.

Jak daleko sięga miłość do miłych ptaszków wśród gołębiarzy dowodzi fakt, że jedna z rad miejskich w Zagłębiu, choć początkowo uchwaliła podatek od gołębi, musiała go później cofnąć, okazało się bowiem, że znaczna część członków rady — to właściciele gołębi. (Nie powiedzieliśmy — gołębiarze).

Gdy więc, jako się rzekło, często gołębiarz gołębiarzowi kradnie gołębie nie dla jakichś przyziemnych zysków, ale poprostu przez zgubną pasję, nic też dziwnego, że p. Andrzejowi Radkowi, znanemu działaczowi socjalistycznemu, sekretarzowi kancelarji Rady miejskiej w Sosnowcu, mieszkającemu w domach magistrackich na Pogoni, skradziono w nocy z soboty na niedzielę ze strychu 11 sztuk gołębi, wartości 50 złotych. O kradzież tę posądza poszkodowany Aleksandra Niklewicza, Edwarda Szewczyka i Adolfa Grabowskiego.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Jankowi z Grabocina. Nie radzimy zajmować się pisaniem wierszy. Lepiej nauczyć się pisać ortograficznie i dużo czytać.

CENY PRENUMERATY:
Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu lub z przesyłką pocztową
3 Zł. 50 gr.
Prenumerata zagraniczna miesięcznie 7 Zł.
Cena egzemplarza 20 groszy.

CENY OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem (Pierwsza strona) za wiersz mm 1-łamowy układ 4-szpaltowy 60 gr.		
W tekście	45	.
W tekście, w kronice	60	.
Za tekstem	25	.

Nekrologi do 200 wierszy 50% taniej.
Drobne ogłoszenia do 20 wyrazów 10 gr. za każdy wyraz, powyżej 20 wyrazów 25 gr. za każdy wyraz od początku. Najmniej 1 zł.

Matrymonialne 15 gr. za wyraz. Ogłoszenia ozdobne i tłustym drukiem podwójnie. Zagraniczne 100 proc. droższe.
W numerach niedzielnych i świątecznych ceny o 25 proc. droższe.
Ogłoszenia z układem tabelarycznym o 25% droższe.
Za terminowy druk, oraz za przestrzeganie miejsca ogłoszeń administracja nie odpowiada.
Każda nowa podwyżka obowiązuje już wszystkie przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego Nr. 4. Telef. Nr. 64. ADMINISTRACJA: Dęblińska Nr. 1. Telef. Nr. 73.

Filje i agentury własne: Będzin, Małachowskiego 7. — Dąbrowa, Sobieskiego 8, telef 1-25. — Zawiercie, 3-go Maja 27. — Grodziec, Będzińska.

Redaktor: TADEUSZ OPIOŁA. Druk. „Kurjera Zachodniego" w Sosnowcu, Deblińska 1. Wydawca: Sp. Akc. „KURJER ZACHODNI".